

PRZETARG NA POLICYJNE GLOCKI DO KOSZA

Komenda Główna Policji unieważniła przetarg na 1000 pistoletów Glock 17 3. generacji. W postępowaniu udział brały dwie firmy, jednak jak się okazało, żadna z ofert nie spełniła wymagań formalnych.

Przypomnijmy, w przetargu złożono dwie oferty. Pierwsza z nich pochodziła od firmy Centrum Szkoleniowe CAMP X Anita Karcz z Wolsztyna. Druga, to oferta firmy Kaliber z Warszawy. Cena dostawy określona w ofercie Centrum Szkoleniowego CAMP X wynosi 2 577,77 złotych, a okres gwarancji to sześć lat. Natomiast w przypadku firmy Kaliber cena to 2 949 540 złotych, a okres gwarancji - 9 lat. Komenda Główna Policji, planowała przeznaczyć na sfinansowanie tego zamówienia kwotę 3 000 000 złotych.

Przetarg został jednak unieważniony. „W przedmiotowym postępowaniu nie wpłynęła żadna oferta niepodlegająca odrzuceniu” – czytamy w opublikowanej przez KGP informacji. Co to oznacza? Jak donosi Militarny Magazyn MILMAG, obie oferty zawierały błędy, stąd konieczność unieważnienia przetargu. Z informacji do jakich dotarł Magazyn wynika, że jeden z oferentów dostarczył dokumentację w języku obcym, a drugi jeden z wymaganych dokumentów w postępowaniu opatrzył zeskanowanym podpisem odręcznym.

Czytaj też: [Rex Zero 1CP – nowa broń Polskiej Policji](#)

Zakup 1000 kompletów pistoletów samopowtarzalnych kal. 9x19 mm Parabellum Glock 17 3 generacji, lub równorzędnych, to pierwszy tak duży przetarg na broń krótką dla policjantów od czasu kupna blisko tysiąca pistoletów Rex w ubiegłym roku.

Jak informuje MILMAG, postępowanie ma zostać powtórzone.

DM